

Socjaldemokratyczna propozycja programowa dla regionu Bałtyku

Wilno – Jak określić interesy krajów wokół Bałtyku? Jakie są możliwości wzajemnego powiązania ich w siatkę interesów? Jaki potencjał mieści się w takiej współpracy? Kwestie te były przedmiotem dyskusji socjaldemokratów i związkowców z krajów nadbałtyckich - Polski, Niemiec, Estonii, Łotwy, Litwy, Finlandii, Danii i Szwecji na zorganizowanej przez Fundację Friedricha Eberta konferencji „Nowe ekonomiczne myślenie – Wzrost gospodarczy a bezpieczeństwo socjalne w rejonie Bałtyku” w dniu 15 kwietnia 2010 r. w Wilnie.

Björn Engholm, były premier kraju Szlezwik-Holsztyn, określił zasadnicze zadanie polityki socjaldemokratycznej w regionie Bałtyku następująco: „Przewyciężenie hierarchii poziomów życia w regionie stanowi obecnie największe wyzwanie dla socjaldemokracji i



związków zawodowych.” Do osiągnięcia tego celu niezbędne są: pierwszorzędne wykształcenie, wysoki poziom kształcenia zawodowego, otwieranie ścieżek kształcenia na poziomie wyższym dla maksymalnie dużej liczby młodych, oraz systematyczne doskonalenie kwalifikacji dla dorosłych. „Ponadto musimy wspierać nasze małe i średnie przedsiębiorstwa w

organizowaniu tworzenia wartości w naszym regionie”, podkreślił Engholm. Na bazie wspólnej kultury, która łączy ludzi wokół europejskiego morza wewnętrznego, mogłoby się udać ukształtowanie przestrzeni życiowej wokół Bałtyku zarówno jako społecznie sprawiedliwej i zorientowanej na przyszłość, jak i współpracującej w skali regionu jako modelu dla całego świata. Litewski socjaldemokrata i członek Parlamentu Europejskiego Justas Paleckis również stwierdził, że we wspólnym wysiłku należałoby dążyć do stworzenia perspektyw dla polityki gospodarczej i społecznej dla krajów rejonu bałtyckiego, co zahamowałoby odpływ pracowników i zatrzymałoby w regionie ludzi młodych z kwalifikacjami.

Jaki konkretnie kształt miałyby przybrać wspólna polityka społeczna w rejonie Bałtyku? Co musiałoby wchodzić w jej skład? Przewodniczący organizacji krajowej SPD w Szlezwiku-Holsztynie Ralf Stegner nawiązywał do tej sprawy podczas pierwszego panelu poświęconego sprawie „Przestrzeń społeczna regionu Bałtyku” z udziałem dyrektor

łotewskiego zrzeszenia organizacji pozarządowych Rasmy Pipkie, członek parlamentu Finlandii Kimmo Kiljunen, jego szwedzkiej koleżanki Shinikką Bohlin, i Helmuta Udera z zarządu regionu północnego niemieckiej centrali związkowej DGB. Zdaniem Stegnera dla przyszłego rozwoju regionu – obok rozwijania dialogu społecznego i lepszej jakości wymiany pomiędzy działaczami na rzecz społeczeństwa obywatelskiego i parlamentarzystami – zasadnicze znaczenie ma wspólna polityka rynku pracy. Kimmo Kiljunen podkreślił, że wspólny rynek pracy daje co prawda pracownikom spore możliwości swobodnego przemieszczania się, to jednak przez nazbyt



neoliberalne ukształtowanie może łatwo zagrozić systemom socjalnym poszczególnych krajów. Dla ochrony pracowników i dla zabezpieczenia standardów socjalnych niezbędne jest zatem wspólne określenie warunków dotyczących płacy minimalnej i minimalnych stawek podatkowych w państwach rejonu Bałtyku. Helmut Uder ponadto zaproponował utworzenie ośrodków szkoleniowych służących krajom w całym rejonu Bałtyku, na których młodzi ludzie z różnych krajów mogliby wspólnie uczyć się zawodów.

Wspólne inicjatywy w zakresie kształcenia odgrywały też pierwszoplanową rolę w drugim spotkaniu panelowym na temat „Obszar gospodarczy Bałtyku”, któremu przewodniczył dr Mindaugas Jurkynas z wileńskiego Instytutu Stosunków Międzynarodowych. Jarosław Szczukowski, polityk SLD z województwa pomorskiego, Ivar Indans z ryskiego Centrum Studiów Wschodnioeuropejskich oraz członek Bundestagu Franz Thönnies, zgodzili się w dyskusji z tezą, iż badania i edukacja to dwa centralne czynniki wzrostu gospodarczego w regionie. W regionie istnieje wielki potencjał innowacyjności, z którego można czerpać. W tym celu niezbędne jest wykorzystanie synergii istniejących wokół morza poprzez dobrą kooperację i koordynację. Można sobie wyobrazić powstanie swoistego „think tanku”, „zespołu mędrców Bałtyku”. Zdaniem Szczukowskiego niezbędne jest oprócz wspólnych projektów badawczych i edukacyjnych wzmocnienie współdziałania w dziedzinie turystyki. Przedmiotem wspólnej pracy powinna być długofalowa koncepcja rozwijania „zielonej” turystyki. Franz Thönnies widzi też konieczność prowadzenia przez państwa handlu energią na wspólnie uzgodnionych zasadach, co stworzy pewniejszą podstawę do niezależności energetycznej. We każdym z wymienionych obszarów działania uczestniczący parlamentarzyści i związkowcy widzieli możliwości włączania się jako socjaldemokraci w prace nad rozwijaniem wspólnej strategii dla rejonu Bałtyku.

Istotne propozycje przedstawione zostały również przez naukowców – prof.dr. Klausa Buscha z Uniwersytetu w Osnabrück i dr. Carstena Schymika z fundacji Stiftung Wissenschaft und Politik. Busch podkreślił, że w czasach globalnego kapitalizmu konieczna jest rewizja koncepcji socjalnego państwa dobrobytu i dostosowanie jej do zmienionych warunków zewnętrznych. W ocenie Schymika pierwszą próbą określenia zakresu współpracy dla krajów Bałtyku jest strategia Unii Europejskiej dla tego regionu. Ponieważ jednak strategia ta obejmuje jak dotąd jedynie dziedziny infrastruktury, gospodarki i ochrony środowiska – należy ją w trybie pilnym poszerzyć o wymiar socjalny i kulturalny. W tym celu konieczne jest zapewnienie lepszej koordynacji podejmowanych działań, na przykład w trakcie „Tygodnia Szczytu Bałtyckiego”, który można by zwoływać dla omawiania działań w najróżniejszych obszarach.



W dyskusji końcowej Dyrektor Fundacji Friedricha Eberta w Polsce Knut Dethlefsen dokonał podsumowania wyników konferencji prezentując wstępny zarys programu socjaldemokratycznego dla regionu Bałtyku. Jako zadania centralne określił działania następujące:

- tworzenie partnerstw badawczo-naukowych
- wspólne poszukiwanie rozwiązań zapewniających zrównoważony rozwój
- przewyższanie rozziwu pomiędzy bogactwem a biedą
- kształtowanie wzrostu gospodarczego jako procesu trwałego i zorientowanego socjalnie
- projektowanie wspólnej polityki społecznej z uwzględnieniem wymogów społeczeństwa obywatelskiego
- opracowanie koncepcji wspólnego rynku pracy
- prowadzenie prawidłowej polityki w zakresie migracji pracy
- wdrożenie wspólnej inicjatywy edukacyjnej
- promocja innowacji
- współdziałanie na szczeblu samorządów
- wykorzystanie kontaktów międzynarodowych dla wykuwania sojuszy.

Dethlefsen podkreślił, że ważne jest aby przedstawione na konferencji idee nie rozmyły się w nicości. Uczestnicy konferencji mogą teraz ten powiew nowej Hanzy przenieść do swych krajów i tam wprowadzać do obiegu politycznego. „Kształtować region Bałtyku dla przyszłości będziemy mogli jedynie poprzez ścisłą współpracę i realizację wspólnych koncepcji”, stwierdził Knut Dethlefsen. „Dopiero taka jedność może zapewnić regionowi

silny głos w Brukseli i umożliwi ponowne zdobycie socjaldemokratycznej większości w Europie."